

DZIENNIK ŁÓDZKI

(cena 3 zł)

Łódź,
poniedziałek
22 września
1947 r.

Rok III
Nr 260
(810)



Harcerze i młodzież szkół Łodzi pracuje przy robotach ziemnych przy ul. Nowomiejskiej gdzie ma powstać sześciopiętrowy pas skwerów. (fot. J. Piżewski)

NALEŻY SKOŃCZYĆ Z TAKĄ POLITYKĄ, JAK

premiowanie napastnika z pokrzywdzeniem ofiar agresji

NOWY JORK (PAP). „W przemówieniu moim poświęciłem największe miejsca sprawom niemieckim, ponieważ one najbardziej obchodzą naród polski” — oświadczył nazajutrz po swym przemówieniu na plenarnej sesji generalnego zgromadzenia ONZ — minister spraw zagranicznych Zygmunt Modzelewski — nowojorskiemu korespondentowi PAP.

Następnie minister powiedział: „urazam, że dobrze stało się, iż z trybuny Organizacji Narodów Zjednoczonych cały świat dowiedział się o stanowisku Polski w sprawie odbudowy Europy, a mianowicie o tym, że nie możemy zgodzić się na dacie pierwszeństwa odbudowie Niemiec przed odbudową krajów zniszczonych przez najazd hitlerowski.

„Nie możemy zgodzić się, aby agresor był premiowany z wyrazem pokrzywdzeniem ofiar agresji”.

W ten sposób minister podkreślił raz jeszcze centralny punkt swej mowy, ogłoszonej przed przedstawicielami 55 narodów w siedzibie ONZ w Flushing Meadows pod Nowym Jorkiem.

„Dalem wyraz uczuciom narodu polskiego w stosunku do Organizacji Narodów Zjednoczonych kategoryzując metody międzynarodowej

Wywiad z ministrem spraw zagranicznych Modzelewskim po przemówieniu na plenum ONZ

współpracy, które wzmocniłyby autoritet Organizacji Narodów Zjednoczonych” — oświadczył minister nawiązując do końcowej części mowy, w której wskazał przedstawicielom Narodów Zjednoczonych na trzy metody wzmocnienia ONZ: 1) podporządkowanie się zobowiązaniom, wynikającym z umów międzynarodowych a nie jednostronne interpretacje i gwałcenie tych umów, 2) opieranie się we wszystkich ważnych dla stosunków międzynarodowych decyzjach na Organizacji Narodów Zjednoczonych i uzgadnianie ich z ONZ, 3) rozważanie spraw, znajdujących się przed ONZ przy maksymalnym obiektywizmie.

Przechodząc do reakcji opinii światowej na mowę przedstawiciela Polski — minister Modzelewski oświadczył korespondentowi PAP:

„Odgłosy reakcji na stanowisko rządu polskiego, jakie dotarły do delegacji polskiej — świadczą o tym, że stanowisko to znajduje zrozumienie u prostego człowieka i u tych wszystkich, którzy w regulowaniu spraw międzynarodowych nie kierują się wąskimi interesami i egoizmem”.

Wielka część naszego narodu pamięta Niemcy, Mauthausen, Teresina i Oświęcimia, które zasłaniają obecnie Niemcy Goethego”.

MIN. MASARYK NA ZGROMADZENIU ONZ

o okrucieństwach niemieckich w krajach okupowanych, a zwłaszcza w Polsce

NOWY JORK, 21.9. (PAP) — Przemawiając na sobotnim generalnym zgromadzeniu ONZ — czeskosłowacki minister spraw zagranicznych Masaryk powiedział m. in. na temat okrucieństw niemieckich w krajach okupowanych: „O okrucieństwach tych nie może mieć pojęcia ten, kto nie był w tych krajach. Widziałem owoce pobytu Niemców w części Związku Radzieckiego w czasie wojny, a podczas ostatniej wizyty w Warszawie przekonałem się, że aby uwierzyć co z nią Niemcy zrobili — trzeba odwiedzić to miasto”.

Zaznaczając dalej, że Czechosłowacja jako sąsiad Niemiec od tysiąca lat wie dobrze o niebezpieczeństwie niemieckim — minister powiedział: „Jesteśmy bardzo zaniepokojeni: gdy słyszymy o oddawaniu ciężkiego przemysłu niemieckiego z powrotem w ręce prywatnych przemysłowców niemieckich.

Nasz naród pamięta zbyt dobrze rezultat napływu kapitałów zachodnich do Niemiec po pierwszej wojnie światowej.

Wielka część naszego narodu pamięta Niemcy, Mauthausen, Teresina i Oświęcimia, które zasłaniają obecnie Niemcy Goethego”.

UCZCZENIE PAMIĘCI LA GUARDII

Było to wielkie serce

oświadcza min. Modzelewski imieniem Polski i wszystkich, którzy cierpieli

NOWY JORK, 21.9. (PAP) — Generalne Zgromadzenie ONZ uczciło w sobotę pamięć La Guardi i minutą ciszy oraz przemówieniami delegatów Polski, Jugosławii, Czechosłowacji, Białorusi i Grecji, podkreślającymi wielkie zasługi zmarłego dla pokoju światowego.

W imieniu Polski minister Modzelewski oświadczył na plenum:

W imieniu Polski i wszystkich tych, którzy cierpieli i cierpią, pragnę dołączyć się do tych, którzy uczcili na sesji pamięć Fiorello La Guardi. Było to wielkie serce i był to wielki umysł.

Jako dyrektor generalny UNRRA rozumiał on potrzebę pokojowej współpracy wszystkich narodów.

Spisek w Słowacji

PRAGA, 21.9. (PAP). W wyniku dalszego śledztwa w związku z wykryciem szeroko rozgałęzionej organizacji wyrotowej, ustalono głównych organizatorów i kierowników tej akcji.

Schumacher odroczył swój wyjazd do Ameryki

BERLIN, 21.9. (API) Przywódca niemieckiej socjaldemokracji Kurt Schumacher musiał odroczyć swój wyjazd do Ameryki, gdyż nie otrzymał w porę wizy wjazdowej.

Samolot, którym miał się udać do Stanów Zjednoczonych, był już gotowy do drogi.

DEMONSTRACJE przeciw drożyznie we Włoszech

RZYM, 21.9. (API) — Zgodnie z tytulodowej polityce rządu de Gasperi. Demonstracje które w większości miast przebiegały do późnego wieczora miały przebieg spokojny.

Poswięcił on najpiękniejszą część swego życia stworzeniu bezpośrednich i uczciwych stosunków między ludami całego świata.

Sądzę, że powinniśmy jednomyślnie potwierdzić fakt, że przykład dany przez La Guardi, powinien być naśladowany przez nas wszystkich”.

Pamięć La Guardi została również uczczona w ciągu sesji przez francuskiego ministra spraw zagranicznych Bidault, który oświadczył, że Francja nie zapomni nigdy tego Wielkiego Amerykanina.

NIEDZIELA 21 B. M. BYŁA W WARSZAWIE

wielkim aktem ofiarności całego społeczeństwa na rzecz odbudowy Stolicy

WARSZAWA, 21.9. (PAP). — Już od godziny 7ej rano wielkie grupy ludzi maszerowały ze szpadłami, kilofami, łopatami na wyznaczone miejsca pracy.

Ludność podstołeczna miasteczek i wsi tłumnie przybyła do miast, wiodąc ze sobą setki wozów, użytych następnie do wywożenia gruzu.

Członkowie stołecznego komitetu Związku Inwalidów Wojennych zebraли już o godz. 7 rano na

Pradze przed własną siedzibą przy ul. Targowej, skąd samochodami udali się na plac Krasieńskich i inne miejsca pracy.

Wśród inwalidów widzimy ludzi ciężko okaleczonych przez wojnę bez nóg i rąk, którzy w miarę możliwości starają się dopomóc w pracy. Tak, jak dzielnie walczyli, tak samo dzielnie pracują przy odbudowie stolicy.

O godz. 9 rynek Starego Miasta jest już zapełniony mrowiem ludzkim. To kolejarze i pracownicy miejscy ładują cegły, gruz, żelastwo do przygotowanych 100 samochodów ciężarowych. Bez przerwy krąży ten korowód samochodów.

Deszcze nie przerywa normalnej pracy.

Odwrotnie, przynosi orzeźwienie tak potrzebne przy pracy.

Na ul. Miodowej również widać pracę. Tu odgruzowują i porządkują pałac Pałacu pracowników ministerstwa zdrowia i centralnej szpitalnicy sanitarnej. Pałac ten przewidziany jest na siedzibę ministerstwa zdrowia.

Wydatny udział w pracy przyjmuje młodzież warszawska.

Mieszkańców licznych dzielnic zbudziła dziś rano pobudka harcerska. Harcerze i harcerki rozśmiani z wesołą piosenką na ustach, z orkiestrami śpieszyli do

Akademia przemysłowa w Łodzi

WARSZAWA, 21.9. (API) — Jeszcze w bieżącym roku otrzymała Polska z inicjatywy Departamentu Kadr Min. Przemysłu i Handlu zupełnie u nas dotychczas nieznaną uczelnia administracyjną o typie akademickim. Będzie nią Akademia Administracji Przemysłowej w Łodzi, z centralą przy ul. Bocznej 5.

Zadaniem tej nowej uczelni będzie kształcenie kierowników i personelu administracyjnego dla fabryk i innych podobnych placówek przemysłowych.

Herriot na czele radykałów

PARYŻ, 21.9. (API) Premier francuski Edward Herriot wybrany został jednogłośnie przewodniczącym partii radykalno-socjalistycznej. W przemówieniu na kongresie w Nicei wypowiedział się przeciwko odrodzeniu przemysłu niemieckiego w chwili obecnej, stwierdzając, że byłoby to wysoce niebezpieczne dla pokoju w Europie.

Nowe ambasady

LONDYN, 21.9. (API) Rząd brytyjski i rząd szwedzki postanowiły podnieść swoje poselstwa w Londynie i Sztokholmie do rangi ambasad.

Młodzież azjatycka

BATAWIA, 21.9. (API) Republikańska agencja Antara donosi, że na początku listopada zbierze się w Madagaskarze w wschodniej części Jawy konferencja młodzieży azjatyckiej.

Susza w Czechosłowacji

PRAGA, 21.9. (API) Czechosłowacja przechodzi od dłuższego czasu katastrofalną suszę. Trwające od kilku tygodni upały wysuszyły zupełnie rolę uniemożliwiając przystąpienie do orki pod oziminy.

Na pierwszym miejscu

Wydobycie węgla w Polsce osiągnęło w pierwszej dekadzie września 100,3% wyznaczonego planu. Przeciętna dzienna wydajność górnika wynosiła w Zagłębiu Śląsko-Dąbrowskim 1233 kg, a w całym przemyśle węglowym 1.187 kg dziennie.

Wymowa tych cyfr staje się większa jeszcze w zestawieniu porównawczym z cyframi innych krajów europejskich.

Według znanego angielskiego dziennika „Tribune” wydajność dzienna dla całej załogi tak pod ziemią, jak i na powierzchni przedstawia się w maju br. jak następuje: Polska 1200 kg, W. Brytania 1080 kg, Holandia 976 kg, brytyjska strefa okupacyjna Niemiec 890 kg, francuska strefa okupacyjna Niemiec 842 kg, Francja 602 kg, Belgia 592 kg.

Wydajność dzienna dla załogi pod ziemią przedstawia się w maju jak następuje: Polska 1682, Holandia 1586, W. Brytania 1440, brytyjska strefa okupacyjna Niemiec 1160 kg, francuska strefa okupacyjna Niemiec 1130 kg, Francja 959 kg, Belgia 862 kg.

Ale nie tylko pod względem wydajności górnika Polska stoi na pierwszym miejscu. Również przy porównaniu produkcji obecnej z produkcją przedwojenną Polska osiągnęła pierwszeństwo. I tak cyfry dotyczące tej dziedziny za okres czerwca br. przedstawiają się w poszczególnych krajach następująco: w Polsce 90%, w W. Brytanii 88%, we Francji 88%, w Belgii 84%, w Holandii 75%, we francuskiej strefie okupacyjnej Niemiec 72%, w brytyjskiej strefie okupacyjnej Niemiec 51% miesięcznej produkcji w latach 1935—38.

Z liczb opublikowanych przez „Tribune” wynika, że polski górnik osiągnął w dwa lata po zakończeniu działań wojennych rekord pod względem wydajności i produkcji. Jeżeli się zważy, że dokonał tego w kraju najbardziej może dotkniętym wojną, mamy pełne prawo do dumy.

przyjaźni polsko-francuskiej i jedności klas robotniczych

WROCŁAW, 21.9 (PAP). — Dnia 21 bm. przybył drogą powietrzną z Warszawy do Wrocławia, bawiący w Polsce Jacques Duclos w towarzystwie Etienne Fajon.

Z ramienia centralnego komitetu Polskiej Partii Robotniczej towarzyszy gościom wicemarszałek sejmu i sekretarz komitetu centralnego PPR Roman Zambrowski.

Po wylądowaniu z samolotu powitali gości przewodniczący wojewódzkiej rady narodowej Sadra-kula, wicewojewoda wrocławski Barchacz, wojewoda śląsko-dąbrowski gen. Zawadzki i dowódca DOW, Śląsk gen. broni — Półplawski.

Obecny był też konsul francuski we Wrocławiu p. Monge. Szczególnie serdecznie witała gości francuskich delegacja polskich górników z Wałbrzycha. — reemigrantów z Francji, wręczając pp. Duclos i Fajon wiązanki czerwonych róż z trójkolorowymi szarfami. Wśród witalów na cześć przybyłych, oraz na cześć sojuszu polsko-francuskiego pp. Duclos i Fajon opuścili lotnisko, udając się do gmachu wojewódzkiego komitetu Polskiej Partii Robotniczej.

WROCŁAW, 21.9 (PAP). W związku z pobytom we Wrocławiu wiceprzewodniczącego francuskiego zgrumadzenia narodowego i sekretarza komitetu centralnego francuskiej partii komunistycznej Jacques Duclos oraz kierownika wydziału propagandy Etienne Fajon, odbyła się w Wrocławiu wielka manifestacja przyjaźni polsko-francuskiej, podkreślająca jedność mas pracujących obu zaprzysiężonych narodów w obliczu zakusów zmierzających do odbudowy Niemiec.

W imieniu mieszkańców Wrocławia powitał serdecznie gości francuskich prezydent miasta Kupczyński, kreśląc zgromadzonym sylwetki ohydny niestrudzonych bojowników francuskiej klasy robotniczej.

Następnie gorące przemówienie wygłosił wicemarszałek sejmu i sekretarz KC PPR Roman Zambrowski, po czym witalny oklaskami na cześć komunistycznej partii francuskiej i jej przywódców — zabrał głos Jacques Duclos.

Mówca przekazał na wstępie ludowi polskiemu i ziemi Wrocławskiej serdeczne pozdrowienie od komunistycznej partii Francji i od ludu francuskiego, po czym przypomniał, że 5 lat temu przemawiał w tej samej sali Hitler. Już wtedy — z końcem 1942 r. — czuł on zbliżającą się klęskę zapoczątkowaną pod Moskwą i pod Stalingradem.

Związek Radziecki pod wodzą wielkiego Stalina przeciwstawił się nawałce hitlerowskiej i uratował ludzkość. Walczył bohaterstwo naród polski, walczył i nie poddał się naród francuski, walczyliśmy razem i razem odnieśliśmy zwycięstwo, bo narody nie chcą i nigdy nie zechcą żyć w niewoli.

Przypominając następnie tradycje

przyjaźni polsko-francuskiej, p. Duclos stwierdził, że najlepszą więzią łączącą oba narody są powracający z Francji Polacy, którzy pracują tu na Ziemiach Odzyskanych oraz demokratyczna Polonia francuska maszerująca we wspólnym froncie z masami ludowymi Francji.

Styl demokracji na wschodzie jest wielkim, poważnym czynnikiem w walce między reakcją a demokracją w skali międzynarodowej. Również

Prasa radziecka stwierdza, że mowa ta zawierała szeroką i gruntowną analizę obecnej sytuacji międzynarodowej, że wykazała dobitnie, kto ponosi odpowiedzialność za podważanie zasad i uchwał ONZ, że konkretnie zdemaskowała tych polityków, którzy wywołują psychozę wojenną w szeregu krajów, a przede wszystkim w USA.

„Lwiestia“ wskazują, że przemówienie Wyszyńskiego wysłuchane zostało przez obecnych z ogromnym napięciem, i że miarą tego, jak dalece Wyszyński trafił w sedno, był okrzyk obecnego na galerii Kongresmana Sellera, który słuchając przytaczanych przez Wyszyńskiego zawrotnych cyfr wojennych zysków monopolistów amerykańskich zawołał: „Boże, mój Boże, połóżcie temu kres“.

ECHA MOWY MIN. WYSZYŃSKIEGO

Boże, mój Boże połóżcie temu kres

to okrzyk, który padł z ust kongresmana Sellera, gdy usłyszał zawrotne cyfry wojennych zysków monopolistów amerykańskich

MOSKWA, 21.9 (PAP). Wszystkie dzienniki radzieckie zamieszczają dziś obszernie sprawozdanie z sesji ONZ, podkreślając ogromne wrażenie, jakie wywarła onegdajsza wielka mowa wiceministra Wyszyńskiego.

Prasa radziecka stwierdza, że mowa ta zawierała szeroką i gruntowną analizę obecnej sytuacji międzynarodowej, że wykazała dobitnie, kto ponosi odpowiedzialność za podważanie zasad i uchwał ONZ, że konkretnie zdemaskowała tych polityków, którzy wywołują psychozę wojenną w szeregu krajów, a przede wszystkim w USA.

„Lwiestia“ wskazują, że przemówienie Wyszyńskiego wysłuchane zostało przez obecnych z ogromnym napięciem, i że miarą tego, jak dalece Wyszyński trafił w sedno, był okrzyk obecnego na galerii Kongresmana Sellera, który słuchając przytaczanych przez Wyszyńskiego zawrotnych cyfr wojennych zysków monopolistów amerykańskich zawołał: „Boże, mój Boże, połóżcie temu kres“.

Za ten okrzyk Sellaera został usunięty z sali.

Prasa radziecka stwierdza, że konkretne wnioski delegacji radzieckiej, przewidujące zakaz propagandy wojennej, wywarły głębokie wrażenie na uczestnikach sesji, oraz przytacza oświadczenia szefa w szeregu delegacji w związku z mową Wyszyńskiego.

„Prawda“ i „Lwiestia“ cytują słowa ministra Modzelewskiego, który powiedział: „Przemówienie Wyszyńskiego było zupełnie jasne. Postawiło ono zagadnienia, wymagające równie jasnej odpowiedzi.“

Wszystkie kraje chcą pokoju. Kto stwarza atmosferę przygotowań do wojny — ten jest przeciwnikiem pokoju.“

Delegat Syrii Elhuri nazwał przemówienie Wyszyńskiego wspaniałym, a przedstawiciel Libanu, Malik oświadczył, że Wyszyński swym przemówieniem oddał wielką usługę sesji ONZ.

Delegat brytyjski Mac Neil rów-

niem przyznał, iż przemówienie Wyszyńskiego było najbardziej godnym uwagi na sesji, jakkolwiek starał się — jak piszą „Lwiestia“ — osłabić wagę oskarżeń przeciwko podległom wojennym.

Prasa radziecka zwraca daleką wagę, że John Foster Dulles, wobec zarzutów wysuniętych przeciwko niemu przez Wyszyńskiego czuł się zmuszony do opublikowania w prasie amerykańskiej oświadczenia, w którym — jak pisze „Prawda“ — usiłował się usprawiedliwić w sposób głośno słowny.

Prasa wskazuje również na to, że minister Bidault uchylił się od komentowania przemówienia Wyszyńskiego.

Komentując przebieg dyskusji ogólnej prasa podkreśla wpływ niezadowolonia, które dźwięczały w przemówieniach przedstawicieli Chin i Filipin z powodu nierozstrzygnięcia przez ONZ problemu samorządu dla ludności kolonialnej.

36 zespołów w sali YMCA

W rozpoczętym w Łodzi turnieju piłki siatkowej męskiej trójkami startowało 36 zespołów z klubów, Organizacji Młodzieżowych, wojska i szkół.

Przy przeprowadzonej widowni Y. M. C. A. turniej otworzył przedstawiciel zarządu ŁKS p. Zemekko i po uczczeniu pamięci ś. p. Załęskiego rozpoczęły się rozgrywki.

Do najbliższych spotkań należał mecz pomiędzy trójkami TUR I i HKS I, który po wyrównanej i na wysokim poziomie stojącej walce wygrał HKS w stos. 2:1. Na wyróżnienie zasłużył także trójka „Kawka“ rzy ŁKS w składzie Baran, Luc II i Łącz, która jakkolwiek została wyeliminowana przez YMCA wygrała się zupełnie dobrą grą.

Do dalszych spotkań, które odbędą się w nadchodzącą sobotę w YMCA zakwalifikowało się 16 zespołów.

Niewyczerpane możliwości porozumienia z narodami zjednoczonymi

NOWY JORK, 21.9 (PAP). — „United World Federalist“ — jedna z największych organizacji amerykańskich, propagujących hasła rządu światowego ogłosiła wezwanie do rządu USA, aby „zrezygnował z dążenia do uzyskania decyzji większości w ONZ dla ostatnich propozycji amerykańskich bez uprzedniego porozumienia się ze wszystkimi stałymi członkami rady bezpieczeństwa“.

Organizacja ta, mająca znaczny wpływ w kręgach intelektualnych i na wyższych uczelniach amerykańskich, oświadczyła, że Stany Zjednoczone nie przeprowadziły żadnych konsultacji ze Związkiem Radzieckim i że nie wyczerpano możliwości porozumienia z narodami zjednoczonymi na temat należytego funkcjonowania ONZ.

Senat amerykański wobec kryzysu gospodarczego w W. Brytanii

WASZYNGTON, 21.9 (PAP). — Komisja kredytowa senatu amerykańskiego zażądała, by ministerstwo skarbu złożyło jej sprawozdanie na temat kryzysu gospodarczego Wielkiej Brytanii. Przewodniczący komisji senator Bridges zakomunikował o tym po 3 godzinnej konferencji z przedstawicielem ministerstwa wojny Kenneth Roy Royall'em i podsekretarzem stanu do spraw terenów okupowanych Charles Saltzmanem. Na posiedzeniu tym stwierdzono, że armia amerykańska będzie potrzeb-

owała dodatkowo na cele okupacyjne 500 milionów dolarów, jeżeli W. Brytania nie będzie w stanie podjąć swym obowiązkiem ponoszenia ciężarów, związanych z administracją zjednoczonych stref okupacyjnych w Niemczech. Royall oznajmił, że rząd amerykański pragnie, by Wielka Brytania ponosiła nadal połowę tych kosztów, jednakże rząd brytyjski już zwrócił się o zwolnienie ze swych zobowiązań ze względu na swą krytyczną sytuację dolarową.

W laboratorium I. G. Farben fabrykowany zabójczy cyklon

NORYMBERGA (PAP). — Gaz uzyskany do mordowania ludzi w Oświęcimiu, spreparowany został w laboratorium I.G. Farbe — oświadczył oskarżony Schneider zeznając podczas procesu kierowników tego

koncernu. Stwierdził on ponadto, że do produkcji tego gazu (cyklonu) oraz jego zastosowaniu w Oświęcimiu — Otto Ambros.

Fraszka

Wezwanie

Kolarzę w walkach
Sterni i nie,
Spieszcie na startu
Białą linię.
Niech każdy żwawo
Z was pomyka
W walce o puchar
„Czytelnika“.

WET

VICKI BAUM 50
LUDZIE W HOTELU
Autoryzowany przekład ZOFII PETERSOWEJ

— Tak! — odparł Gaigern. Zapomniał już o perłach najzupełniej, i nawet pamięć o nich gasła w jego umyśle. Miał tylko świadomość związania się z tą kobietą i naglące pragnienie, by stać się dla niej dobrym bezgranicznie, bez zastrzeżeń dobrym. Okręcał bezradnie na palcu pierścieni z herbem Gaigernów, wrytym w lapis lazuli.

— Weź — wyrzekł, podając jej jak mały chłopak, niezgrabnie pierścionek, — żebyś o mnie nie zapomniała.

— Więc nie zobaczę cię więcej! — pomyślała Gruzińska, i w gorących łzach rozplynęła się przed nią piękna twarz mężczyzny. Była to jednak z tych myśli, których nie należy wypowiadać. Czekala więc w milczeniu.

— Pozwól mi zostać przy sobie! Będę dobry dla ciebie! — myślał Gaigern, lecz z uporem mocno zacisnął usta i również nie wyrzekł ani słowa.

— Susette zaraz nadejdzie — powiedziała szybko Gruzińska.

— Czy jedziesz do Wiednia? — spytał.

— Najpierw do Pragi na trzy dni, a potem na dwa tygodnie do Wiednia. Zamieszkać w Bristolu — dodała. Zapanowała cisza i tylko zegarki tykały. Przed hotelem buczały syreny aut. Oddychali oboje głęboko pogrzebawym zapachem w pokoju.

— Czy... czy nie mógłbyś pojechać także? Jesteś tak mi potrzebny! — odezwała się wreszcie Gruzińska.

— Ja?... Nie, do Pragi nie mogę jechać. Nie mam pieniędzy. Muszę się wpięrować o nie wystarc.

— Ja ci je dam — rzekła kobieta szybko, a równie prędko odpowiedział Gaigern.

— Nie jestem gigolo... — I nagle rzucają się sobie w objęcia, pchnięci wzajemnie wielką siłą, łącząc ich i wiążącą właśnie w tej chwili, gdy mają się rozjść.

— Dzięki! — mówią równocześnie — dzięki ci, dzięki! i powtarzają te słowa po niemiecku, rosyjsku i francusku, kłają je i szepcą, jakają ze szlochem i z uniesieniem!

— Dzięki, merci, bolszoje spasibo, danke!

Susette odebrała tymczasem z rąk obrażonego numerowego tacę z herbatą.

Zegarek na biurku wskazywał siódmą dwadzieścia osiem (tamten, na stolyczku nocnym, stanął z wyczerpania), prędkiej, prędkiej, prędkiej — tykał z wyrzutem.

— A więc zobaczymy się we Wiedniu? — spytała z wilgotnymi oczami Gruzińska — za trzy dni? Przyjedziesz za mną? A potem uciekniemy do mnie, do Tre-mezzo, tam będzie nam dobrze, ach jak przecudnie nam będzie! Zrobię sobie sześć tygodni wakacji, albo może osiem i będziemy żyli, ach słuchaj, nic innego robić nie będziemy, tylko żyć, żyć i pozostawimy za sobą wszystko — cały ten nonsens codzienności, zupełnie zgłupiejemy z próżniactwa i szczęścia! A potem pojedziesz ze mną do Ameryki Południowej! Czy znasz Rio? Ja... ach, nie, dosyć, dosyć, już czas! Idź już, idźże, dzięki!

— Najdalej za tydzień! — odpowiada Gaigern.

Gruzińska prędko nadaje jeszcze sobie ton wielkoświatowej damy.

— A uważaj, żebyś się przedostał do twego pokoju, nie kompromitując mnie za dużo! — mówi, mówi otwierając podwójne drzwi. Gaigern wysuwając bez słowa rę-

kę swą z jej dłoni, czuje znowu, że go palec boli i że krwawi. Korytarz leży cicho, i niezliczone drzwi numerów gubią się w jego perspektywie. Na progach drzemią buty z opuszczonymi uszami. Winda zsuwa się na dół, a na trzecim piętrze biegnie ktoś, nie chcąc się spóźnić na pociąg. W klatce schodowej otworzone jedno z mlecznych okien, i dym cygar z wczorajszego wieczoru wpływa na podwórze. Na swych bokerskich miękkich podszwach skradła się Gaigern po dywanie z ananasami i otwiera własny swój pokój Nr 69 podrobionym kluczem. Właściwy pozostał jako alibi na desce z kluczami u portiera.

Gruzińska po kąpiel poddała się chętnie masującym rękoma Susette. Czuje się elastyczną, silną i czynną — ma też niepohamowaną chęć zatańczyć i po prostu iaknie wystąpić. Przeświadczona jest, że będzie teraz miała powodzenie (w Wiedniu ma się je zawsze), wyczuwa je w nogach, rękach i w karku, wtył odrzuconym i w ustach, które bezustannie składają się do uśmiechu. Ubięra się i wybiega z pokoju, chyż jak bąk, podcinany batem. Z olbrzymią energią rozpoczyna poranne interesy, kłóci się z Meyerheimem, bierze się do codziennych walk, toczących się w trupie oraz do cierpliwych prac nad Pimenoffem i Wittem.

O dziesiątej jeden z chłopców przynosi wiązankę róż. „Dowidzenia, usta moje kochane!“ — czyta na małym skrawku papieru, wyrwanym z hotelowego arkusza listowego. Gruzińska całuje herbowy pierścieni Gaigernów.

— Porte Bonheur! — szepce doń, jak do powiernika. Teraz posiada znowu coś, co jej przynosi szczęście. — Michał ma rację — myśli — oddam perły na biedne dzieci.

Już Susette ścisła w rękach odzianych w zacerowane niciane rękawiczki neserek, a służący zabiera pozostały bagaż.

pracowników przemysłu konfekcyjnego

O odbyły się we Wrocławiu ogólnopolskie Igrzyska Sportowe Pracowników Przemysłu Konfekcyjnego, zorganizowane przez Zarząd Główny Zw. Zaw. Prac. Przem. Konf. — Odzież z siedzibą w Łodzi, przy wydatnym udziale miejscowych władz związkowych.

Igrzyska zgromadziły zawodników z Ośrodków Konfekcyjnych jak: Łódź, Kalisz, Poznań, Łomża, Jarocin, Świebodzice, Wrocław, ogółem 400 zawodników.

Pierwsze wyniki wykazały, że wśród zawodników kryje się wielu kandydatów na wybitnych sportowców. Takim wynikiem pozwalającym rokować optymistyczne nadzieje był czas osiągnięty przez Dorocińskiego. W przedbieg. panów na 100 m Dorociński przybył do mety z czasem 11,02 sek., na drugim miejscu w przedbiegach uplasował się Cwojdzinski z Jarocina z czasem 11,07 sek.

W przedbiegach pań na 60 mtr. dobry czas 8,4 uzyskała Matyskińska z Jarocina oraz Paszkówna — Wrocław — 8,6.

W skoku w dal pań pierwsze miejsce zajęła Paszkówna, Wrocław 476, dalej: Heincówna, Kalisz 428 cm., Cieślakówna, Poznań 417 cm., Szefke, Wrocław 412 cm., Pawłowska 412.

Bieg 1500 m.:
1) Baszczyński — Kalisz 4:37,8 min., 2) Cwojdzinski — Jarocin 4:42 min., 3) Generowicz — Kalisz 4:42,5 min.

Pchnięcie kulą (kobiety):
1) Kaczmarekówna — Jarocin 8,15 m., 2) Cieślakówna — Poznań 8,00 m., 3) Jaśkiewiczówna — Kalisz 7,91 mtr.

Skok w dal (kobiety):
1) Paszkówna — Wrocław 4,76 m., 2) Hańcówna — Kalisz 4,28 m., 3) Cieślakówna — Poznań 4,17 m.

Skok w dal (mężczyźni):
1) Luczak — Kalisz 6,06 m., 2) Gizelski — Łódź 6,04 m., 3) Hańc — Kalisz 5,89 m.

Mecz piłki nożnej między reprezentacją Łodzi i Kalisza zakończył się zwycięstwem Łodzi 2:1 (1:1).

Odbyły się również mecze siatkówki:
Łódź — Wrocław 2:0 (15:6, 15:7), Jarocin — Kalisz 2:0 (15:5, 15:3).

Skok wzwyż (kobiety):
1) Paszkówna — Wrocław 143 cm., 2) Cieślakówna — Poznań 125 cm., 3) Klimeczekówna — Kalisz 115 cm.

Bieg 3000 m. (mężczyźni):
1) Werner — Jarocin 10,23 min., 2) Karski — Łódź 10,38 min., 3) Wiatecki — Łódź 10,47 min.

Rzut oszczepem (mężczyźni):
1) Hańc — Kalisz 47,02 m., 2) Gizelski — Łódź 41,99 m., 3) Grudek — Świebodzice 40,44 m.

Rzut dyskiem (kobiety):
1) Hańcówna — Kalisz 23,30 m.

Skok wzwyż panów: Gizelski — Łódź 1,57 m., II m. Luczak — Kalisz 1,52,5 m., III m. Hańc — Kalisz 1,52,5 m., Mrówka — Wrocław 1,49 m.

Dysk panów:
I m. Hańc — Kalisz 36,70 m., II m. Targoński — Kalisz 33,50 m., III m. Mglowski — Poznań 30,07 m., IV m. Wierzbicki — Wrocław 48,23 m.

W meczu piłki wodnej pomiędzy reprezentacją ZZPP Konf. Odz. a AZS-em wygrał AZS w stosunku 4:1 (1:1).

Finał 100 m panów: I m. Luczak — Kalisz 11,2 s., II m. Dorociński — Wrocław 11,3 sek., III m. Puchałka — Łódź 11,6 sek., IV m. Gwojdzinski — Jarocin 12sek.

200 m. panów: I m. Makowczyk — Kalisz 25 sek., II m. Wróblewski — Wrocław 25,1 sek., III m. Gerowicz — Kalisz 25,3 sek., IV m. Kaczmarek — Wrocław 26,8 sek.

Finał 400 m.: I m. Puchałka — Łódź 56,8 sek., II m. Macherczyk — Kalisz 58,4 sek., III m. Rusin — Łódź 1 min.

Bieg 5 tysięcy metrów: II m. Rusin — Łódź 19,25 min., III m. Drażek — Łódź 19,22,8 min., IV m. Pachociński — Łódź 19,28 min.

Ogólna punktacja lekkoatletyczna przedstawia się następująco: I m. zdobył Kalisz, mając 189 punktów. Na drugim miejscu uplasował się Wrocław, zdobywając 143 punkty.

Zawody kolarskie odbyły się na torze w Poświętnym z udziałem wiceministra Polski — Janickiego K. K. S. „Stę”, Janika oraz zawodników łódzkich z Grzelakiem St. na czele.

Triumfował wiceminister Polski — Janicki, który po zwycięstwie walczył w finale Janika. Zawodnik

łódzki Grzelak odpadł w półfinale. W biegu australijskim: 1) Wesołowski Wr. 3.12.2, 2) Parzybut Wr., 3) Ferlikowski.

W biegu drużynowym Łódź — Wrocław na 20 okrążeń toru zwyciężył Wrocław w składzie: Janicki, Janik, Jankowski, Trynkos.

Na marginesie dodać należy, że zawody osiągnęły niewątpliwie swój cel. Odkryto wiele talentów

ŁKS — Zryw 12:4 — Mecz, który wyjaśnił sytuację

Mecz bokserski między ŁKS a Zrywem wyjaśnił w dużej mierze sytuację w boksie łódzkim. Dwa te czołowe kluby wystąpiły ze znanymi zawodnikami, mobilizując nawet zawodników, którzy już dawno zapowiadali wycofanie się z czynnego życia sportowego. Mamy tutaj na myśli Kłodasa. Trudno chyba było liczyć na zdobycie przez Kłodasa punktów w walce z Niewadziłem.

W punktacji ogólnej zwyciężyli bokserzy ŁKS 12:4. Zwycięstwo jest przekonywujące. Nie mniej jednak trzeba zaznaczyć, że zawodnicy Zrywu poczynili znaczne postępy. Przede wszystkim zwracamy uwagę na Krawczyka, który dał sobie doskonałą radę z Bonikowskim, a wynik remisowy jest dla Krawczyka wielkim sukcesem sportowym.

Olejniki wraca powoli do zeszlórocznej formy. Czarniecki nie miał do brego dnia. Niewadził oszczędzał Kłodasa bo na dobrą sprawę powinien był spotkanie to zakończyć już w pierwszej rundzie. Bardzo dobrze wypadł Zylis, który pokonał w pierwszej rundzie przez KO Łyszkowskiego.

Stasiak nie wysiłał się zbyt w walce z Gomulakiem. Bokser Zrywu czyni wyraźne postępy, ale daleki jest jeszcze do zwyciężenia rutynowanego Stasiaka.

Przebieg walk w poszczególnych wagach był następujący:

Waga musza Stasiak (ŁKS) pokonał na punkty po mało ciekawej walce Gomulaka (Zryw). Stasiak siedzi na wymianie ciosów. Gomulak nie posiada gardy. Walczy jednak bardzo ambitnie.

Waga kogucia. Popielaty (ŁKS) przegrał na punkty z Czarnieckim (Zryw). Popielaty od ostatniej walki znacznie się poprawił, ale nie dysponuje jeszcze dosyć silnym ciosem. Walkę wygrał na punkty Czarniecki, który zwycięstwo to przypisał pęknięciem kości nosowej.

Waga piórkowa. Pawlak (ŁKS) zremisował z Grzybowskiem (Zryw). Spotkanie to stało na niskim poziomie.

Tęcza - IKAPE 13:3

Mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo bokserskie Łodzi między Tęczą a IKAPE zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Tęczy 13:3.

W wadze muszej Bednarek (T) pokonał Samczyńskiego.

W wadze koguciej Miła (T) wygrał z Szalińskim.

W wadze piórkowej Guzowski (T) pokonał Klonowicza.

W wadze lekkiej Mazur (T) otrzymał punkty walkowerem.

W wadze półśredniej Ostrowski (T) zremisował z Sobczakiem.

W wadze średniej Trzęsowski (T) wygrał przez poddanie się Ręcza.

W wadze półciężkiej Skrobiranda (T) pokonał w III rundzie przez KO Stasiaka.

W wadze ciężkiej Jaskóła (T) zdobył punkty walkowerem.

W ringu sędziował p. Sieroszewski.

sportowych, prezentujących się wspaniale pod względem fizycznym i etyki sportowej. Kluby sportowe i drużyny odzieżowców pozwalają rokować optymistyczne nadzieje.

Dlatego też trud organizatorów z przewodniczącym Zarządu Głównego ob. Manem, sekretarzem ob. Krućkowskim, ob. Laubem z Łodzi, oraz Kitą, Krawczyńskim i innymi z Wrocławia, opłacił się sownie.

Waga lekka. Bonikowski (ŁKS) zremisował z Krawczykiem (Zryw). Była to jedna z najciekawszych walk tego dnia. Bonikowski trafił na twardego przeciwnika, który walczył z lewej pozycji. Bonikowski nie umiał wykorzystać długości swoich rąk. Krawczyk walczył agresywnie i bardzo ambitnie. Wynik remisowy jest sprawiedliwy.

Waga półśrednia. Wiecezorek (ŁKS) zdobył punkty walkowerem. W spotkaniu towarzyskim z Beską odniósł zdecydowane zwycięstwo. W trzeciej rundzie gong wyratował Beskę przed przegraną przez KO.

Waga średnia. Olejnik (ŁKS) wygrał bez żadnych zastrzeżeń z Taborkiem (Zryw). Walka ta dostarczyła nam dużo emocji. Olejnik po zdobyciu przewagi w pierwszej rundzie walczył w drugiej spokojnie, ale w trzeciej miał bardzo dobry finisz. Taborek nie miał zbyt wiele do powiedzenia w walce z Olejnikiem.

W wadze półciężkiej Zylis (ŁKS) w pierwszej rundzie trafił celnie w żołądek Łyszkowskiemu odnosząc zwycięstwo przez KO.

W wadze ciężkiej Niewadził (ŁKS) pokonał przez TKO w trzeciej rundzie Kłodasa. Całkiem niepotrzebnie Niewadził „bawił się” z Kłodasem oszczędzając go przez cały czas. Publiczności było około 5 tysięcy widzów. W ringu sędziował p. Hubert. Punkty obliczali: Landau, Gołański i Lewandowski.

Legia Warszawa-Widzew Łódź (3:1) (1:1)

W Warszawie odbył się wczoraj drugi mecz Widzewa w rozgrywkach finałowych drużyn „A” klasowych o wejście do Ligi graczy Widzewa.

Widzew w Warszawie walczył z Legią. Ogólnie przypuszczano, że Widzew po sromotnej porażce z Ruchem i tym razem przegra katastrofalnie z Legią.

Piłkarze Widzewa grali jednak bardzo ambitnie i ku wielkiej niespodziance zgromadzonej publiczności warszawskiej, uzyskali do przerwy wynik remisowy 1:1. Gdy

Zewsząd napływają nagrody na wyścig kolarski „Czytelnika”

We wszystkich ośrodkach przez które prowadzi trasa kolarska wyścigu prasy „Czytelnika” odbywają się gorączkowe przygotowania do tej wielkiej imprezy. Najwięcej pracy mają oczywiście na punktach etapowych w Bytomiu, Częstochowie, Łodzi i Warszawie oraz w miejscu startu Krakowie.

Zainteresowanie wyścigiem jest ogromne. Świadczą o tym obficie pływające nagrody. W stolicy pierwszą nagrodę w postaci srebrnej papiernicy ufundował premier Józef Cyrankiewicz. Nagrodę wicepremiera Gomułki stanowi rower, minister Radkiewicz ofiarował aż dwa „stalo

we rumaki”. Jeśli ktoś z kolarzy zajmuje się filatelią będzie szczęśliwy, gdy przypadnie mu nagroda ministra Putka, do której dodatkowo stanowią dwa albumy znaczków pocztowych. Ofiarował również nagrodę minister Rabanowski.

Nie mniejszy ruch panuje w Krakowie, zbierającym nagrody dla Warszawy. Wśród ofiarodawców znajdują się woj. Pasemkiewicz, dowódca DOK gen. Prus-Więckowski i prezydent miasta Woja. Piękne nagrody przeznaczył „Dziennik Polski” i „Przekrój”.

W Częstochowie obok nagród „Zycia Częstochowskiego” i „Dziennika Zachodniego” ofiarowały już nagrody Automotoklubu Polski i KS „Victoria”.

Łódź i Katowice (organizatorzy punktu etapowego w Bytomiu) nie pozostają w tyle. Na kolarzy czekają w wyścigu prasy „Czytelnika” wspaniałe nagrody.

W Warszawie trwają przygotowania nie tylko do wyścigu etapowego, ale i do wyścigu „Wieczoru” dla majdaniarzy. Protektorat nad tym wyścigiem objął wicepremier Gomułka.

W Łodzi wyścig odbywać się będzie na etapie „Częstochowskim” o nagrodę „Dziennika Łódzkiego” o całej szereg nagród ofiarowanych przez poszczególne firmy handlowe.

Wystawa nagród mieścić się będzie w księgarni „Czytelnika” przy ul. Piotrkowskiej 96.

58 kolarzy stanie 25 b. m. na starcie Wyścigu dookoła Polski

Do wyścigu kolarskiego dookoła Polski zorganizowanego przez Sp. Wyd. „Czytelnik” zgłosiło się ogółem 58 zawodników z całej Polski.

Najwięcej zawodników zgłoszonych zostało z Warszawy, Śląska i Łodzi.

Wyścig rozpocznie się 25 bm. (czwartek) startem z Krakowa. Zawodnicy do Łodzi przyjadą w sobotę około godz. 16-tej na metę mieszczącą się w Helenowie.

Natomiast w niedzielę 28 bm. wystartują o godz. 8-ej rano z Łodzi do Warszawy. Start mieszczą się będzie przy gmachu Redakcji „Dziennika Łódzkiego”, przy ul. Piotrkowskiej 96.

Jaraczewski (A Z S) uzyskał 109 na 100 m.

W meczu lekkoatletycznym AZS — HKS — ŁKS zwyciężył w ogólnej punktacji ŁKS 147 pkt przed AZS 120 pkt i HKS 119 pkt.

W ramach zawodów odbyło się kilka konkurencji juniorów i kobiet. Zawodnicy wykazali dobrą formę, zwłaszcza Jaraczewski, Sosnowski, Wdowczyk i Kurpesa.

Wyniki techniczne przedstawia się następująco:

110 m przez płotki — Maciaszczyk (ŁKS) 17,1 sek., Bald (AZS) 18,4 sek. 100 mtr. — Jaraczewski (AZS) 19,9. Sosnowski (HKS) 11 sek. 400 mtr. — Wdowczyk (HKS) 54,8 sek., Lipowski (AZS) 56,5. 1.500 mtr. — Kurpesa (ŁKS) 4,25,4 min., Wólcik (HKS) 4,29,2. Sztafeta 4x100 — AZS 47,2 s. przed HKS 47,3 sek., ŁKS 47,6 sek.

Sztafeta olimpijska — HKS 3,43 min., ŁKS 3,49,8 min., HKS II i AZS. Skok w wyż — Pokorowski (ŁKS) 1,65 m. Sosnowski (HKS) 1,60 m. Skok w dal — Jaraczewski (AZS) 6,48 m., Pokorowski 6,26 mtr. Rzut dyskiem — Owczarek ŁKS 39,70 m. Maciaszczyk 34,77 m. Pchnięcie kulą — Prywer (ŁKS) 14,19 m. Owczarek (ŁKS) 12,14 m. Rzut oszczepem — Garnarczyk II (HKS) 45,96 mtr. Łozowski (AZS) 43,67 mtr.

Wśród juniorów 100 mtr wygrał Tułecki (ŁKS) 12,2 sek. przed Kozłowskiem (HKS) 12,4 sek. 1000 m wygrał Sabala (HKS) 2,57 min. przed Kowalskim (HKS) 2,59,6. W sztafecie 4x100 HKS pokonał ŁKS w czasie 49,2 sek. W zwyż Maciejewski z

HKS skoczył 1,55 mtr. W kul. Fice (HKS) pchnął 13,07 mtr przed Ostapowiczem (HKS) 12,29 mtr. Zawody przy licznych udziałach publiczności były przeprowadzone sprawnie.

Grad bramek podczas deszczu ŁKS zwycięża PKS Szczecin 13:2. Baran strzela 4 gole

Mecz piłkarski o wejście do klasy państwowej między ŁKS a PKS ze Szczecina zakończył się drugący zwycięstwem ŁKS 13:2. Zasadniczo biorąc, na tym meczu mógł paść wynik „bedacy rekordem strzelonych goli. Przypominamy, że rekordzistka jest Wisła, która potrafiła strzelić drużynie Ogniska 21 goli.

Niska stosunkowo stawka meczu, jak również fatalna pogoda nie wpłynęły zachęcająco na piłkarzy ŁKS, którzy po przerwie grali znacznie gorzej i specjalnie nie wysilali się, żeby zasypać bramkarza Szczecina siarczystym ogniem strzałów.

O zwycięstwie ŁKS zdecydowały już pierwsze minuty meczu, w których Baran i Janeczek, zdobywając pierwsze gole przechyliili szalę zwycięstwa na stronę ŁKS. Wielka szkoda, że Pisarski w bramce zlekceważył jeden strzał i puścił w 24 minucie strzał bity przez Lubika.

Szkoda również, że egzekutorem drugiego strzału karnego był Pegza. Zmarnowaliśmy okazję do zdobycia

czternastej bramki. Dlaczego nie strzelał Łacz czy Baran? Bramki padły w następującej kolejności:

1 min. Baran, 10 min. Janeczek, 18 min. Łacz, 20 min. Baran, 24 min. Lubik, 25 min. Hogendorf, 37 min. Łacz, 40 min. Janeczek.

Do przerwy utrzymywał się wynik 8:1. Po zmianie stron strzelcami byli:

10 min. Pegza z karnego, 21 min. Sidor, 29 min. Pegza nie wykorzystał drugiego karnego.

30 min. Janeczek, 34 min. Wajda, 37 min. Łacz, 42 min. Baran.

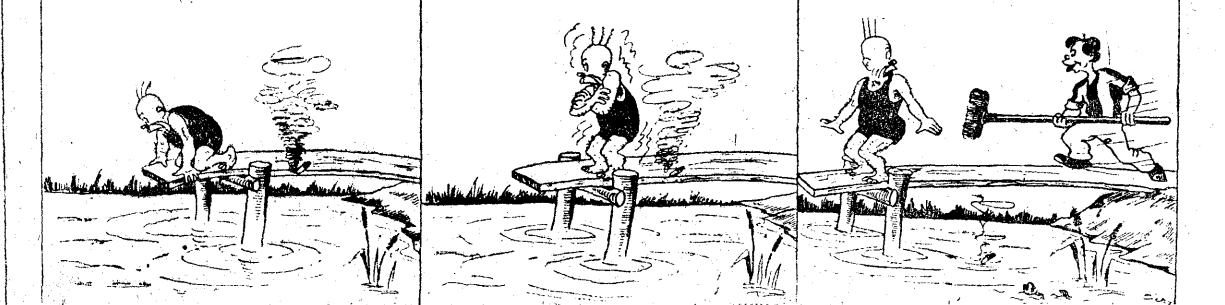
Królem strzelców został więc Baran, który wczoraj zdobył cztery gole i grał bardzo opanie, nierzwy na początku sezonu piłkarskiego. Po trzy bramki strzelił Janeczek i Łacz, a po jednej: Hogendorf, Sidor i Pegza.

Sędziował bardzo dobrze o. Terlecki z Gdańska.

Wisła-Polonia (Warszawa) 2:1

W meczach piłkarskich o wejście do Ligi uzyskano wczoraj następujące wyniki:

Wisła — Polonia 2:1
KKS (Pozn.) — Skra (Czest.) 11:2
Polonia (Świdn.) — Polonia (Bytom) 5:2
Cracovia — Pomorzanie 1:1
Grochów — Orzeł 4:2
Tezca — Garbarnia 2:1
ŁKS — PKS (Szczecin) 13:2
Legia (Warsz.) — Widzew 3:1



Krupka, choć ma skromną postać, zaraz wskoczę już do wody, Pragnąłby pływakiem zostać. By odwagi dać dowody! Lecz opuszcza go odwaga, Choć mu Dyżło dopomaga.

PNIEDZIAŁEK
22
WRZESNIA

DZIS:
Maurycygo i Tomaszów
słow. Zielimira
JUTRO:
Tekli
słow. Bogusława

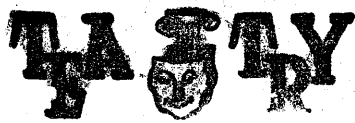
- 1791 Urodził się w Rewington sławny angielski przyrodnik i fizyk — Michael Faraday.
- 1814 Początek Kongresu Wiedeńskiego.
- 1862 Prezydent Stanów Zjednoczonych Abraham Lincoln ogłasza zniesienie całkowite niewolnictwa na dzień 1. I. 1863.
- 1866 Urodził się znakomity pisarz angielski Herbert Wells.
- 1876 Urodził się w Paryżu polityk francuski — Andre Tardieu.
- 1901 Umarł powieściopisarz — Ignacy Maciejowski (Sewer).
- 1929 Sprawozdanie do Polskiej z Paryża prochw Joachima Lelewela, zmarłego 29.5. 1861 r. Lelewel był członkiem Rządu Narodowego w 1831 r. oraz pionierem polskiej ideologii demokracji.

KRONIKA

WAZNE TELEFONY
Kom. Miejsk. M. O. — tel. 253 50
Pogot. Rat. Miejskie — tel. 104-44
Pogot. Rat. Ubezpiecz. — tel. 134 15
Pogot. lekarskie PCK — tel. 117-11
Straz Potarna — tel.

DZURY APTEK:

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Cymara (Wólczajska 37), Bojarskiego (Daszyńskiego 19), Unieszowskiego (Dąbrowska Nr 24 b), Epsztajna (Piotrkowska 225), Trawkowskiej (Brzezińska 56), Pawlukiewiczza (Nowotki 12), Niewiarowskiej (ul. Zgierska 146).



TEATR W. P. (Cegielniana 24) — 19-ej. „Burza”
TEATR TUB — nieczynny.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA (Przejazd 34) — o godz. 19.15 „Żołnierz i bohater”

TEATR „SYRENA” — TRAUGUTTA Nr 1
Komedia R. Niewiarowicza „Ich dwóch” o godz. 16.30 i 19.30.

MIEJSKA GALERIA SZTUK PLASTYCZNYCH W ŁODZI, w parku Sienkiewicza (ul. Sienkiewicza 44) od 21—30. IX. włącz. Wystawa z zakresu życia i pracy dziecka w przedszkolu. Wystawa otwarta od g. 10—13 i od 15—18; w niedziele bez przerwy.



ADRIA — „Wesoły pensionat”
BAJKA — „Młodość Tomasa Edisona”
BAŁTYK — „Mściwy jastrząb”
GDYNIA — „Dni szczęścia”
HEL — „Jadzia”
MUZA (ul. Pabianicka 173) — „Dziewczęta z baletu”
POLONIA — „Urwis Gavroche”
PRZEDWIOSNIE — „Konik Garbusek”
ROBOTNIK — „Cienie przeszłości”
ROMA — „Słuby kawalerskie”
REKORD — „Młodość Tomasa Edisona”
STYLOWY — „Wesoły sublokator”
ŚWIT — „Przygody Nasreddina”
TECZA — nieczynny
TATRY — „5 Zuchów”
WOLNOŚĆ — „Złote Wrota”
WŁÓKNIARZ — „Starek pułapka”
WISŁA — „W cieniu podejrzania”
ZACHETA — „Nadzieja”
OSWIATOWY — (ul. Piotrkowska 243) Syn pułku. — Woda żywi lub zabija.

POCZĄTKI SEANSÓW:

Kino: Zacheta — o godz. 17.00, 19.00, 21.00, w niedzielę i święta o godz. 16.30.
Kino: Hel, Wisła, o godzinie 17.19, 21 — w niedzielę i święta o godz. 15.15.
Kino: Bałtyk, w dni powszednie o godz. 16.00, 18.30, 21.00 — niedz. o 18.30.
Kino: Wolność, Rekord, w niedzielę o 14.30.
Kino Muza o godz. 18.00, 20.30, w niedzielę i święta o godz. 16.00, 18.30, 21.00.
Kino: Stylowy, Polonia o godz. 17.00, 19.00, 21.00, w niedz. o 15.00.
Kino: Tecza, Roma, Bajka, Robotnik, Adria — pocz. o 15.30, 18.00, 20.30; niedziele o 15.00.
Kino Gdynia, Przedwiosnie, Świt — początek o 16.30, 18.30, 20.30; w niedzielę o 14.30.
Kino Tatry o godz. 16, 18.30, 21, w niedzielę 13.30.
Kino Włókniarz: początek o godz. 15.30, 17.45, 20.30; w niedzielę 14.ta.



PNIEDZIAŁEK, 22 WRZESNIA.
12.06 Wiadom. połudn. 12.10 Przegl. prasy stolecz. 12.15 Pieśni ludowe w wyk. H. Warpechowskiej, 12.30 Aud. dla wsi. 12.40 „Słuchamy muzyki i pieśni ze śląska”. 13.00 „Z mikrofonem po kraju”. 13.20 Koncert rozrywkowy, 14.00 Kronika i komunikaty. 14.05 „W 3-cią rocznicę śmierci Mariana Rapackiego” — pog. W. Nalecz. 14.15 Koncert z pl. 14.30 Przerwa. 15.00 Muz. taneczna z pl. 15.20 „Jak to na Mazowszu” — aud. st. muz. dla dzieci. 15.40 Recital wioloncelowy T. Kucharskiego. 16.00 Dziennik. 16.20 Recital fortepianowy Z. Szymonowicza. 16.40 Radio-wywiad. 16.50 Pog. spor. 17.00 Muzyka operetkowa. 17.35 Skrzynka ogólna. 17.45 Aud. dla młodzieży. 18.00 Recital śpiewaczy J. Gorzechowskiej, przy fortep. Prof. K. Bacewicz. 18.20 Reportaż z P.Z.P.B. Nr 5 w Łodzi. 18.30 Koncert życzeń. 19.00 „Z zagadnień świata pracy”. 19.10 „U naszych przyjaciół”. 19.30 „Warszawa w pieśni wczoraj i dziś”. 20.00 Przegl. kulturalny. 20.15 Muzyka polska. 21.00 Dziennik. 21.30 Muzyka taneczna z płyt. 21.55 „Nawałnica” I. Erenburga w przekł. J. Pręgorówny. 22.10 Wiadom. sport. 22.15 Wieczorna aud. rozrywkowa. 23.00 Ostat. wiad. dziennika. 23.20 Progr. lok. na jutro.

Pół miliona złotych zaoszczędzili

naszemu miastu uczniowie gimn. im. Kościuszki. Tydzień z łopatką i kilofem

Młodzież I Miejskiego Gimnazjum im. T. Kościuszki w Łodzi spędziła ubiegły tydzień bardzo pracowicie. Oto z własnej inicjatywy prosiła władze szkolne aby pozwołyli jej poświęcić tydzień pracy porządkowania miasta.

Od wniosku do realizacji droga była krótka i w ubiegły poniedziałek 350 uczniów gimnazjum przemarszerowało ulicami Łodzi, udając się na miejsca pracy, wyznaczone im przez Zarząd Miejski. Najmłodsze klasy skierowano na ul. Podmiejską (Chojny), gdzie Wydział Plantacji Miejskich przygotowuje teren pod park. Średnie klasy rozpoczęły pracę na pokrytym gruzami placu przy ul. Północnej na Bałutach. Licealiści wzięli na siebie zadanie najtrudniejsze: prace przy przebijaniu ul. Wschodniej do ul. Wojska Polskiego, również na Bałutach.

KTÓRA KLASA ZROBI WIĘCEJ?

Rozpoczęła się praca. Nikogo zaszczadzić nie zmuszono do roboty, ale dobry przykład nauczycielstwa i rywalizacja między klasami spowodowały, że opieszalszych nie było.

Pierwszego dnia wywieziono 16 wozów gruzu w ciągu 5 godzin, a w sobotę w ciągu 2 godzin — 27 wozów.

Wyniki pracy młodzieży mogą imponować. Na Chojnach zdjęto wierzchnią warstwę ziemi na pasie szerokości 4 metrów, głębokości 0.25 m. i długości 65 m. i na drugim pasie szerokości 3 m., głębokości 0.25 m. i długości 248 m. Rozplantowano 251 m. sześć. ziemi, przewieziono taczkami 12 m. sześć., uzbierano ok. 3 m. sześć. gruzu.

Przy ul. Północnej rozebrano i wydobyto 170 m. sześć. murów fundamentowych. Oczyszczono i ułożono 3500 sztuk cegieł. Wydobyto 22 drewny.

Przy ul. Wschodniej odrzucono 108 m. sześć. gruzu. Rozebrano 116 m. sześć. fundamentów, wydobyto 6000 cegieł, wywieziono 175 m. sześć. gruzu.

JAK WYKWALIFIKOWANI ROBOTNICZY

W sobotę odbyło się zakończenie tygodniowych prac. Przybył na nie kurator Baculewski w towarzystwie wyższych urzędników kuratorium. Przewodniczący rady organizacji uczniowskich na terenie gimnazjum złożył kuratorowi raport z dokonanego dzieła, zgłaszając jednocześnie w imieniu kolegów chęć wyrównania straconego czasu przez intensywniejszą naukę.

Przysłuchujemy się, co mówią o pracy młodzieży:

Dyr. Woźniakowski: Młodzież spełniła swoje zadanie w całej pełni. Nauczyciele świecili uczniom przykładem. Nasza impreza eksperymentalna udała się.

Ob. Jaroszewski z Wydz. Plantacji: Chłopcy ofiarnością swoją prześcignęli wykwalifikowanych robotników. Byli karni i posuszni. Przez cały tydzień nie miałem ani jednego zatargu, czy odmowy pracy.

Drogomistrz Malinowski z Wydz. Komunikacji: Pożytek z pracy tej młodzieży jest bezwzględny. Miasto zaoszczędziło na tym około pół miliona złotych.

Przedstawiciel koła rodziców: Nie mamy nic przeciwko podobnym imprezom. Praca fizyczna jest dla młodzieży elementem wychowawczym, a w powiązaniu z celem społecznym daje świetne rezultaty. Młodzież ma zamiar własnymi siłami przebudować

TPŻ na odbudowę Warszawy

W sali Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza w Łodzi, odbył się wczoraj wojewódzki zjazd powiatowych prezesów T.P. Żoł.

Po omówieniu najaktualniejszych spraw organizacyjnych, na wniosek Zarządu Okręgowego, zebrani uchwalili ofiarować na rzecz odbudowy Warszawy 25 tys. zł.

Z kwoty tej 10 tys. zł. przekazało na odbudowę Politechniki Warszawskiej, pozostałe 15 tys. zł. na ogólny fundusz odbudowy. (b.)



Humor

Rachunek

— Wie pan, ja skłamałam tylko raz w życiu.
— Niech pani doda jeszcze ten raz to będzie dwa.

wał boisko szkolne, a zimą wziął udział w akcji odśnieżania miasta.

INNE SZKOŁY POJDA ZA TYM PRZYKŁADEM

Do młodzieży przemówił kurator Okręgu Szkolnego Baculewski, dziękując jej za wniesiony trud. Uczniowie gimn. im. Kościuszki dowiedli, że angażowanie uczącej się młodzieży

do imprez o charakterze społecznym, jest celowe i pożyteczne.

W tym dniu staną do pracy inne szkoły średnie wszelkich typów. Kolejno pracować będzie cała młodzież nie tylko Łodzi, ale i województwa. Nie będzie to ze stratą dla nauki, a zato z pożytkiem dla zdrowia i charakteru młodzieży oraz dla społeczeństwa. V. O.

Gen. Jaroszewicz

promował w Łodzi 186 oficerów kolejarzy

W obecności wiceministra obrony narodowej gen. Jaroszewicza, delegata ministra komunikacji — dyr. Waltera i sekretarza generalnego ZZZ — posła Cieślaka odbyła się wczoraj na placu 9-go Maja uroczysta promocja oficerów Służby Ochrony Kolei. Promowani, przedstawiciele wszystkich dyrekcji kolejowych całej Polski, ukończyli kurs w szkole Oficerów Polit.-Wych. w Łodzi.

Po raporcie i nabożeństwie, odprawionym przez ks. płk. Ławrynowicza, wicemin. Jaroszewicz promował 69 podporuczników i 117 chorążych. Prymunk kursu Puzoń otrzymał w podarunku szablę, 19 wyróżnionych — upominki w postaci zegarków, a 5 — nagrody książkowe. Wśród promowanych znajduje się Edward Łuczyski, odznaczony krzyżem „Wirtuti Militari” za obronę Westerplatte. Do promowanych przemówił wice-

min. Jaroszewicz, stwierdzając, że Służbie Ochrony Kolei przypada w udziale zaszczytne i odpowiedzialne zadanie strzeżenia wielkiego skarbu narodowego, jakim jest kolejarstwo.

Z kolei przemawiali dyr. Walter, wicewojewoda Kucner, poseł Cieślak i komendant szkoły Polit.-Wych. — płk Batkiewicz. Uroczystość zakończono defiladą. (o.)

BEZPŁATNE PRZYJMOWANIE SZCZEPIENIA PRZECIWO OSPIE

Zarząd Miejski — Wydział Zdrowia przypomina, że w dniu 1. września rb. rozpoczęło się drugie szczepienie ochronne przeciw ospie, które trwać będzie do dnia 15-go października rb.

- Punkty szczepienia mieszczą się:
- I punkt przy ul. Piotrkowskiej 113
 - II „ „ „ dr Próchnika 41
 - III „ „ „ Zgierskiej 130
 - IV „ „ „ Szpitalnej 12
 - V „ „ „ Srebrzyńskiej 75
 - VI „ „ „ Samockiej 36
 - VII „ „ „ Pryncypalnej 3
 - VIII „ „ „ Nowotki 125
 - IX „ „ „ Napiórńskiego Nr 72-a
 - X „ „ „ Fabiańskiego 200.

Szczepienia dokonywane są codziennie w dni powszednie w godzinach od 17-ej do 19-tej.

Sprawdzenie, czy osoba się przyjęła, odbywa się w tych samych lokalach i godzinach w tydzień po dokonaniu szczepienia. Znaczący należy, że rodzice i opiekunowie, winni niezgłoszenia dzieci do szczepienia będą karani w drodze administracyjnej grzywną do 2.000,— złotych lub aresztem do 14 dni.

Otwarcie wystawy spółdzielczej w Helenowie

W dniu wczorajszym w Parku Helenów otwarta została Wystawa Wytworczosci Spółdzielczej. Po wstępnych przemówieniach prezesa PSS Janczyka, przecięcia wstęgi dokonał przewodniczący MRN Andrzejak. Wystawa potrwa do przyszłej niedzieli włącznie. (jk.)

Kino „POLONIA“ ul. Piotrkowska 67
Kino „POLONIA“ ul. Piotrkowska 67
Początek seansów w dni powszednie: 17, 19, 21.
Początek seansów w niedzielę i święta: 15, 17, 19, 21.

NOWY FILM RADZIECKI Według powieści V. HUGO
DZIS PREMIERA!

W rolach głównych:
K. SMORCZKOW
D. POPOW
N. ZORSKAJA
Produkcja: „MOSFILM“
Reżyser: TATIANA ŁUKASZEWICZ
Eksploatacja: „FILM POLSKI“
Bilety bezpłatne i passe-partout ważne od czwartku 25 września. (442 Pr)



Do celu

(Rys. z „Daily Mail”).

Amor z łuku
Puszczą strzały,
Chcąc, by w serce
Wprost trafiały.

Dziewczę łuku
Nie ma, ale
Piłką trafi
Doskonale.

Redaktor naczelnny: ANATOL MIKULKO

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-33 i 123-34.
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13—14, tel. 207-18; zastępca redaktora we wtorki i piątki od 13—14, tel. 125-64; sekretarz redakcji codziennie od 10—12, tel. 209-02; kierownik działu miejskiego od 10—12, tel. 208-95.
Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ: Piotrkowska 96, III piętro, tel. 123-33 i 123-34, czynny od godz. 8—16. Punkty przyjmowania ogłoszeń: Pl. Niepodległości (hala), sklepy „Czytelnik”, Piotrkowska 62 i Piotrkowska 96.
CENY OGŁOSZEŃ: za milimetr szpalty za tekstem do 100 mm — zł. 35.— za 1 mm szpalty, od 101 do 200 mm — zł. 45.— za 1 mm szpalty, powyżej 200 mm zł. 60.— za 1 mm szpalty. W tekście do 100 mm zł. 50.— za 1 mm szpalty, od 101 do 200 mm — zł. 60.— za 1 mm szpalty, powyżej 200 mm — zł. 70.— za 1 mm szpalty. NEKROLOGI: do 50 mm zł. 30.— za 1 mm szpalty, od 51 do 100 mm — zł. 45.— za 1 mm szpalty, od 101 do 150 mm — zł. 60.— za 1 mm szpalty, powyżej 150 mm zł. 85.— za 1 mm szpalty.

OGŁOSZENIA DROBNE: osobiste i poszukiwania rodzin 30 zł.— za wyraz, handlowe — 25.— zł za wyraz, zguby — 20.— zł za wyraz, poszukiwania pracy — 10.— zł — za wyraz (najmniej 10 wyrazów). W tekście, w numerach świątecznych i niedzielnych 30 proc. drożej. Rachunek czekowy: P. K. O. Oddział w Łodzi Nr VII—567.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK“
Odbite w drukarni Sp. Wyd. „Czytelnik” Nr 4 — Łódź, Świdrak 2.

Z ukosa Honorarium

Kurczak był świetny, kruchy, tłusciutki, nęcił podniebienie swym apetycznym wyglądem. Gdyby jednak pan Łakomski wiedział, jaka zdrada czyha w tym niewinnym na pozór dziecięciu kury, wyrzękiłyby się drobiu po wszystkie czasy.

Bo oto, gdy spożył z zapalem zaledwie połowę potrawy, zakrzutu sił się nagle gwałtownie malać, niebacznie przeknięta kostką. Na próżno towarzyszący mu koledzy na przemiany i co sił tłukli go w plecy. Kostka utkwiała w gardle i nie myślała ustąpić.

Duszącego się p. Łakomskiego odwieziono pośpiesznie do lekarza. W czasie gdy chirurg szykował narzędzia, nieszczęsny pacjent spoglądał nań zrozpaczonymi, błagalnymi oczyma.

Wreszcie nadeszło wyzwolenie. Kilku zręcznymi ruchami lekarz wydobyl fatalną kostkę.

— Ile jestem winien panu doktorowi? — zapytał p. Łakomski, odsapnąwszy po przykrym przeżyciu.

— Oh, drobiazgu — odparł wesoło doktor — zadowolę się całkowicie połową tej sumy, którą był mi pan gotów zapłacić, gdy koszt tkwiła jeszcze w pańskim gardle.

ha-ka

Złodziej z kamieniami

W nocy z 28 na 29 czerwca br. do mieszkania Heleny Miśkiewicz w Łęczycy, przy ul. Sikorskiego 16, zakradło się dwóch mężczyzn. Korzystając z tego, że cały dom pogrążony był we śnie, złodzieje skradli większą ilość garderoby, biżuterię oraz 31 tys. zł.

W pewnym momencie obudził się syn właścicielki mieszkania. Na wesoły przez niego alarm wybiegli sąsiedzi i poczęli gonić uciekających złodziei. Jeden z uciekających obrzucał ciałem kamieniami raniąc St. Kowalskiego.

Wkrótce jeden ze złodziei został ujęty. Okazał się nim niejaki Matusiak. W dniu wczorajszym stanął on przed Sądem Okręgowym w Łodzi. Sąd po rozpatrzeniu sprawy w trybie dorocznym skazał Matusiaka na 5 lat więzienia. (B)

LEKARZE

Doktor GLAZER skórno weneryczny 5-3. Andrzeja 28. (172 P)

Dr J. TETER, Ginekologia—położnictwo. Kościuszki 36, 4 — 6. (6226 p)

Dr PRÓCHACKI, specjalista, skórno, weneryczne. Legionów 17, 12-1, 3-6. (2719)

Dr MIECZYSLAW KOWALSKI choroby weneryczne, skórne. Al. 1 Maja 3, 8-10 i 4-7. (169 P)

Dr KUDREWICZ ZYGMUNT specjalista chorób wenerycznych, skórnych, powrócił. Piotrkowska 106, przyjmuje 7-10 i 3-7. (166 P)

Dr Anatol KOWALSKI — skórno-weneryczne, 3-7 Piotrkowska 26. (168 P)

Dr KOWALCZYK choroby skórno-weneryczne. Żeromskiego 41, 2-6. (6182 p)

Dr PIWECKI — wewnętrzny — Piotrkowska 35 — ordynuje 3-6. (104/R)

Dr PIETRASZKIEWICZ specjalista chorób uszu, nosa, gardła 3-4 Sienkiewicza 73. (178 P)

Dr PIESKOW — nerwowe, wewnętrzne, elektrowstrząsy. 3-5. Za-wadzka 6. (175 P)

Dr REICHER — specjalista, weneryczne, skórne, płucone (zaburzenia). Południowa 26, godz. 7-8 rano, 2-5. (167 P)

Dr RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszerii. Przyjmuje 2-6. Legionów 3, telefon 166-29. (5773)

Dr LUKIEWICZ, specjalista skórnych, wenerycznych, 8-10, 3-6 — Wólczajska 4. (2936)

LEKARZE DENTYSTY:

LECZ. ZEBÓW. Pracownia zębów sztucznych. Piotrkowska 8. Telefon 264-21. (177 P)

Lekarz-stomatolog Juliusz MARKIEWICZ, Andrzeja 40, tel. 180-67. Laboratorium zębów sztucznych. (6383 p)

LEKARZ - dentysta Zofia BALICKA wrocila. Moniuszki 11. II p. Tel. 151-15. (304 P)